

Krystyna Krzekotowska

Charakter prawny uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni a uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli

Palestra 30/12(348), 38-45

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRYSZYNA KRZEKOTOWSKA

**CHARAKTER PRAWNY UCHWAŁ
WALNEGO ZGROMADZENIA SPÓŁDZIELNI
A UCHYLENIE SIĘ
OD SKUTKÓW PRAWNYCH OŚWIADCZENIA WOLI**

Prawidłowe funkcjonowanie spółdzielni, właściwa realizacja jej samorządowych i gospodarczych zadań w szerokim zakresie uzależnione są od racjonalnej i sprawnej struktury organizacyjnej organów jednostek spółdzielczych. W systemie organów spółdzielni szczególne miejsce zajmuje walne zgromadzenie, mające charakter nadrzędny w stosunku do pozostałych organów. W świetle art. 36 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. — Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210)¹ „walne zgromadzenie jest najwyższym organem spółdzielni”.

Nadaje to odpowiednią rangę zagadnieniu legalnego podejmowania decyzji, które jeśli chodzi o organy kolegialne, mogą być podejmowane wyłącznie w formie uchwał. Tym samym zyskuje na znaczeniu kwestia eliminowania z obrotu prawnego decyzji (uchwał) wadliwych, przy czym problem ten, zawsze aktualny, zdaje się mieć tym większe znaczenie, im obszerniejsza jest sfera samorządowego działania spółdzielni. Ta zaś — jak wiadomo — uległa znacznemu poszerzeniu dzięki przepisom nowego prawa spółdzielczego. Chodzi tu o rozwiązania chroniące samodzielność spółdzielni przed nadmierną ingerencją zewnętrzną zarówno ze strony organów państwa, jak i ze strony centralnych związków spółdzielczych.

Warto przypomnieć, że chodzi tu zwłaszcza o ustalenie, że organy państwa mogą wydawać wiążące spółdzielczość przepisy i decyzje jedynie na podstawie upoważnień ustawowych (art. 2 § 2). Centralne zaś związki spółdzielcze utraciły kompetencję do wydawania uchwał mających dla zrzeszonych spółdzielni charakter wiążący, a zwłaszcza możliwość uchwalania obligatoryjnych dla spółdzielni zasad statutowych. Pozbawione one zostały ponadto możliwości uchylania uchwał organów spółdzielni. Wyposażono je jedynie w prawo zaskarżania wspomnianych uchwał do sądu z powodu sprzeczności z prawem.² Jest to zatem taki sam zakres kompetencji, jaki — gdy chodzi o uchylanie uchwał organów spółdzielni — zastrzeżono na rzecz każdego członka spółdzielni.

Ranga uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni wynika przede wszystkim z tego, że art. 38 § 1 prawa spółdzielczego przekazuje mu wyłącznie kompetencje w sprawie podejmowania decyzji w najważniejszych sprawach spółdzielni, co zapewnia mu wpływ na ogólny kierunek jej działalności. Kompetencje te nie mogą być scedowane na inny organ, natomiast możliwa jest realizacja odwrotna, tzn. rozszerzenie, w drodze postanowień statutu, wyłącznej właściwości walnego zgro-

¹ Cytowane bez bliższego określenia przepisy będą oznaczać odpowiednie przepisy tej ustawy, zwanej dalej „prawem spółdzielczym”.

² Por.: J. Ignatowicz: Droga sądowa w sprawach spółdzielczych w świetle nowego prawa spółdzielczego, NP 1983, nr 3, s. 3; M. Gersdorf, J. Ignatowicz: Prawo spółdzielcze — Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze i Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1985, s. 98; K. Krzekotowska: Spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1983, s. 23 i n.

madzenia z wyjątkiem uprawnienia do reprezentacji spółdzielni (art. 38 § 2). W niektórych wypadkach możliwe jest też dokonanie wyboru i przyjęcie w statucie alternatywnie — co do określonej dziedziny spraw — bądź właściwości walnego zgromadzenia, bądź właściwości rady spółdzielni (np. art. 24 § 4, art. 46 § 2).

W szczególnie interesującej nas tu kwestii charakteru prawnych uchwał walnego zgromadzenia prawo spółdzielcze nie wypowiada się wcale, pozostawiając rozważania na jej temat doktrynie i orzecznictwu. Wymienia ono bowiem wyliczenie kompetencji walnego zgromadzenia, nie dokonując jednak podziału tych kompetencji na poszczególne grupy i nie różniąc działania walnego zgromadzenia, polegającego np. tylko na powzięciu woli, od działania, polegającego na złożeniu oświadczenia woli czy dokonaniu czynności prawnej.

Godna uwagi jest kwalifikacja uchwał wyróżniająca następujące jej rodzaje:

1) uchwały skierowane do organów spółdzielni lub jej członków zawierające zalecenia o charakterze ogólnym (np. apele podejmowane w celu usprawnienia i zaktywizowania organów spółdzielni lub określonej działalności spółdzielni albo wytyczne dotyczące kierunków działalności gospodarczej lub społeczno-wychowawczej),

2) uchwały obejmujące zalecenia dla organów spółdzielni,

3) uchwały niezbędne dla dokonania przez zarząd określonej czynności prawnej (np. zbycia nieruchomości),

4) uchwały regulujące bardziej szczegółowo przewidziane w statucie prawa i obowiązki wynikające ze stosunku członkostwa lub stosunków od niego pochodnych (np. zasady ustalania wkładów w spółdzielniach mieszkaniowych, podziału nadwyżki bilansowej w spółdzielniach pracy),

5) uchwały wywołujące bezpośrednio zmiany w stosunkach prawnych bez potrzeby dokonywania określonej czynności prawnej przez inny organ spółdzielni.⁶

Trafnie zwraca się uwagę, że uchwał zaliczonych do pierwszej i drugiej grupy nie można uznać za oświadczenia woli w rozumieniu prawa cywilnego. Nie prowadzą one bowiem do żadnych zmian (powstania, zmiany lub ustania) w sferze stosunku prawnego. Wyrażoną w takich uchwałach wolę walnego zgromadzenia właściwe organy spółdzielni realizują zgodnie z ich kompetencjami przez podejmowanie czynności prawnych lub tylko czynności faktycznych. W związku z tym wspomniane uchwały porównywane są z poleceniami służbowymi. Uważa się, że mają one charakter zaleceń, wytycznych lub aktów kontrolnych i że nie można doszukiwać się w nich znamion czynności prawnych.

W odniesieniu do uchwał grupy trzeciej, zwraca się uwagę na to, że są one niezbędnym — obok oświadczenia woli zarządu (i innych przewidzianych przepisami elementów) — składnikiem czynności prawnej spółdzielni. Po ich podjęciu powstaje obowiązek zarządu złożenia oświadczenia woli na zewnątrz, natomiast przed ich podjęciem zarząd nie ma kompetencji do złożenia danego oświadczenia woli. Tym samym czynność prawna podjęta bez takiej uchwały walnego zgromadzenia jest nieważna.

Czwarta grupa uchwał walnego zgromadzenia zaliczana jest do tzw. norm wewnętrznego prawa spółdzielczego, przy czym nie oznacza to uznania owych norm za normy prawne czy za odrębną kategorię norm. Chodzi tu o sporne w teorii prawa zagadnienie, czy w naszym systemie prawnym mogą być uważane za przepisy prawa tylko normy wydawane przez organy władzy i administracji państwowej, czy też także niektóre akty normatywne organizacji spółdzielczych.

⁶ Por.: M. Gersdorf, J. Ignatowicz: *Prawo spółdzielcze (...)*, JW, s. 29.

Posługiwanie się pojęciem „norm wewnętrznego prawa spółdzielczego” tej spornej w doktrynie kwestii nie rozstrzyga. Chodzi bowiem wówczas jedynie o odróżnienie aktów stanowiących przez same organizacje spółdzielcze od ogółu aktów normatywnych z pozostawieniem jako otwartej wspomnianej wątpliwości teoretycznej.

Rozpatrywane tu uchwały mogą zapadać tylko na podstawie upoważnienia ustawowego lub statutowego. Ich cechą jest prócz tego to, że dotyczą one wszystkich członków, gdyż z chwilą przyjęcia statutu spółdzielca poddaje się umownie zasadom ustalonym w uchwałach walnego zgromadzenia. Spotykany jest też pogląd, że tego rodzaju uchwały są jednostronną czynnością prawną, wywołującą bez udziału drugiej strony skutki prawne.

Przyznanie walnemu zgromadzeniu (a w niektórych wypadkach także radzie) spółdzielni takich normodawczych kompetencji uzasadnia się tym, że stosunek członkostwa jest stosunkiem prawnym o charakterze ciągłym, co do którego nie można ustalić w statucie w sposób trwały wszystkich elementów składających się na jego treść oraz stosunków prawnych od niego pochodnych.⁴

Przykładem upoważnień do podejmowania powyższych uchwał jest art. 158 prawa spółdzielczego upoważniający walne zgromadzenie rolniczej spółdzielni produkcyjnej do ustalenia szczegółowych zasad wkładu pracy dla określenia udziału członków spółdzielni w jej dochodzie lub zawierający upoważnienie statutowe do ustalania zasad rozliczania kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi.

W sytuacji gdy zachodzi potrzeba realizacji ustalonych w tego rodzaju uchwałach zasad w odniesieniu do danego członka, następuje to poprzez decyzje podejmowane przez zarząd w ramach upoważnienia do reprezentowania spółdzielni.

Istnieją wreszcie uchwały, które bezpośrednio kształtują prawa i obowiązki członków spółdzielni bez potrzeby dodatkowych czynności ze strony zarządu. Takimi czynnościami prawnymi są uchwały walnego zgromadzenia wymienione w pkt 5. Wskazać tu można w szczególności na uchwały w sprawie przyjęcia członka, jego wykluczenia i wykreślenia (art. 17 § 4, art. 24 § 4) czy też uchwały w sprawie połączenia lub likwidacji spółdzielni (art. 96, art. 113 § 1 pkt 3), a także uchwały walnego zgromadzenia jako organu odwoławczego w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym. W tym ostatnio wymienionym wypadku mamy bowiem do czynienia z ostatecznym oświadczeniem woli spółdzielni jako strony w tym postępowaniu z uwzględnieniem jej złożonej struktury organizacyjnej.

Legalność uchwał spółdzielni, a tym samym ochrona praw członków spółdzielni, jest w szerokiej mierze zapewniana przez korzystanie z drogi sądowej, przy czym nowe prawo spółdzielcze zasadniczo rozszerzyło kompetencje sądu także jako gwaranta samodzielności i samorządności ruchu spółdzielczego.

Artykuł 42 § 2 prawa spółdzielczego stwierdzający, że do uchylania uchwały walnego zgromadzenia właściwy jest sąd, usuwa, jak się wydaje, podnoszone pod rządą dawniej ustawy z 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach wątpliwości co do istnienia kompetencji państwowych komisji arbitrażowych, gdy powodem jest jednostka gospodarki uspołecznionej podlegająca orzecznictwu arbitrażowemu.

Szczególnie istotne znaczenie dla interesów członków spółdzielni ma ochrona trwałości stosunku członkostwa wówczas, gdy ze stosunkiem członkostwa związane są szczególnie ważne prawa majątkowe (jak to ma miejsce np. w spółdzielniach produkcji rolnej czy w spółdzielniach mieszkaniowych).

Na tle sporów o bezzasadne wykluczenie czy wykreślenie ze spółdzielni powstał szczególnie bogaty dorobek orzecznictwa, który zachował swą aktualność także

⁴ Tamże. Por. też: L. Stecki: *Prawo spółdzielcze*, PWN, Warszawa 1979, s. 72; R. Bierzaniek: *Prawo spółdzielcze w zarysie*, Warszawa 1994, s. 185.

po wejściu w życie nowego prawa spółdzielczego. Chodzi o przyjętą w orzecnictwie linię przeciwstawiania się zbyt pochopnemu, bezpodstawnemu zrywaniu stosunku członkostwa spółdzielni.

Dla tego rodzaju sporów szczególnie istotne znaczenie ma prawidłowość podejmowania przez organy kolegiałne uchwał obejmujących oświadczenia woli.

W szczególności sporną i nie rozwiązana należyte w doktrynie jest kwestia, czy ważna jest uchwała walnego zgromadzenia podjęta pod wpływem błędu, podstępny lub przymusu i w jakim trybie podlega ona zaskarżeniu. Godny uwagi jest tu pogląd, że „wady oświadczenia woli poszczególnych uczestników walnego zgromadzenia, nawet gdyby uzasadniały uchylenie się od skutków oddania głosów w danej sprawie, nie wystarczają same przez się do uznania uchwały walnego zgromadzenia za nieważną.” Uchwała ta mogłaby być wskutek wad głosowania unieważniona przez sąd we wspomnianym trybie, gdyby odpowiednia większość głosujących członków uchylili się od skutków oddania swych głosów złożonych pod wpływem błędu lub przymusu.⁵

Ten problem teoretyczny, mający duże znaczenie praktyczne, został najszerzej naświetlony przez M. Piekarskiego, który kolejno wyjaśnił kilka istotnych dla tego zagadnienia kwestii: a) kwalifikacji uchwał walnego zgromadzenia jako czynności prawnych, b) zastosowania do nich przepisów prawa cywilnego o wadach oświadczenia woli, c) zasad zaskarżania tych uchwał (według zasad ogólnych czy też w trybie przewidzianym w prawie spółdzielczym).

Opierając się na zasadzie prawa cywilnego, że czynnością prawną jest czynność zmierzająca do ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku prawnego, M. Piekarski podkreśla, że zarówno członkowie głosujący na walnym zgromadzeniu jak i „całe” walne zgromadzenie jako organ spółdzielni (osoby prawnej) zmierzają do wywołania skutków prawnych przez powzięcie i wykonanie swej uchwały. (W zakresie, w jakim skutki te dotyczą praw, a zwłaszcza praw majątkowych, członków spółdzielni, jej wierzycieli (kontraheńców) lub osób trzecich, powstają one w sferze prawa cywilnego. Autor zwraca następnie uwagę na ich umowny charakter ze względu na to, że spółdzielnia powstaje w drodze umowy, a ponadto dlatego, że przystąpienie do niej nowych członków ma charakter umowny i obejmuje poddanie się woli większości członków wyrażonej w drodze głosowania na walnym zgromadzeniu. Także tego rodzaju uchwała walnego zgromadzenia jest swoistą umową, której „stronami” są głosujący (także ci, którzy nie głosowali „za” uchwałą, gdyż z góry, zgodnie ze statutem, wyrazili w drodze umowy zgodę na to, że uchwała będzie ich obowiązywać). Z tych względów w sprawach cywilnych, a zwłaszcza majątkowych, uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni są czynnościami prawnymi, a to w konsekwencji uzasadnia stosowanie przepisów k.c. o wadach oświadczenia woli, ale tylko w takim zakresie, w jakim nie zostały wprowadzone odchylenia od nich wynikające z prawa spółdzielczego, określającego zasadę zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia z powodu jej niezgodności z prawem. O tym zaś, czy uchwała jest niezgodna z prawem w ramach zakreślonych przez prawo spółdzielcze, decydują m.in. przepisy o wadach oświadczenia woli. Uchwała zatem walnego zgromadzenia, będąca „rezultatem” rozpatrywanego tu wadliwego głosowania, uchylana jest wyrokiem konstytutywnym. W tej ostatniej kwestii prezentowany jest jednak również inny pogląd, w myśl którego przy przyjęciu dopuszczalności stosowania do uchwał walnego zgro-

⁵ Por. M. Piekarski: Wpływ wad głosowania na ważność uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni, NP 1960, nr 12; tenże: Kontrola uchwał walnych zgromadzeń spółdzielni, NP 1962, nr 10; R. Bierzanek: op. cit., s. 199.

madzenia przepisów o wadach oświadczenia woli należałoby uznać, że do powództwa o ustalenie skuteczności prawnej uchylenia się od takiej uchwały nie ma zastosowania przewidziany w prawie spółdzielczym tryb uchylania tego rodzaju uchwał. Tryb ten dotyczy bowiem unieważnienia uchwały z powodu naruszenia przepisu ustawy (wyrok konstytucyjny), a nie ustalenia uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli (wyrok deklaracyjny), których to ustaleń można byłoby dochodzić według zasad ogólnych, a więc bez skrępowania specjalnym ferminem przewidzianym w prawie spółdzielczym.⁶

M. Piekarski, ustosunkowując się do kwestii związanej z niestwierzeniem upoważnienia do składania przez walne zgromadzenie oświadczeń woli w imieniu spółdzielni, wyjaśnia, że dotyczy to tylko reprezentowania spółdzielni na zewnątrz. Nie pozbawia więc to uchwał walnego zgromadzenia, podjętych w sprawach wewnątrzspółdzielczych cywilnoprawnych, cech czynności prawnej. Kształtują one wszak stosunki prawne wewnątrzspółdzielcze od razu, bez potrzeby osobnego zawiadamiania o ich treści osób zainteresowanych.

Warto jednak zwrócić uwagę na to, że M. Gersdorf ma zastrzeżenia do tej koncepcji (tj. stosowania do uchwał walnego zgromadzenia przepisów k.c. o wadach oświadczenia woli) twierdząc, iż chodzi tu o „próby włączania swoistnych instytucji prawa spółdzielczego wyłącznie w tryby prawa cywilnego.” Polemizując z tym twierdzeniem, M. Piekarski zaznacza, że przedstawione przez niego rozwiązanie stanowi ocenę cywilnoprawnej treści tych instytucji według prawa cywilnego i dowodzi przydatności stosowania ogólnych przepisów prawa cywilnego w dziedzinie prawa spółdzielczego przy uwzględnieniu jego specyfiki. Stanowisko M. Piekarskiego potwierdzone zostało przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, poglądami nauki, a także — co trzeba z naciskiem zaznaczyć — późniejszym rozwojem prac legislacyjnych zakończonych uchwaleniem nowego prawa spółdzielczego, w którym znacznie silniej dochodzą do głosu „tryby prawa cywilnego.”⁷

Także w świetle dorobku nauki niemieckiej i orzecznictwa niemieckiego⁸ samo oświadczenie woli podmiotu dokonywającego czynności prawnej wywołuje już te skutki, które prawo cywilne łączy z tym oświadczeniem woli w danym stosunku faktycznym.

Dalej — warto zwrócić uwagę na dokonywane w piśmiennictwie niemieckim odróżnianie wśród czynności prawnych m.in. czynności jednostronnych, umów i uchwał np. walnych zgromadzeń stowarzyszeń, które jako czynności prawne są zbiorczym oświadczeniem woli osób głosujących i kształtują wewnętrzne stosunki prawne stowarzyszenia bez względu na to, czy treść uchwał została podana do wiadomości „na zewnątrz” wobec osób trzecich. Uchwały takie wyrażają wolę stowarzyszenia, a nie jego członków. Poszczególne głosy mogą jednak być nieważne z przyczyn przewidzianych w prawie cywilnym albo też mogą stracić ten swój walor w następstwie uchylenia się przez głosującego od skutków prawnych oddania swego głosu jako oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby lub

⁶ Por. M. Gersdorf: Droga sądowa w sprawach ze spółdzielczego stosunku członkostwa na tle nowego prawa spółdzielczego, NP 1983, nr 2, s. 203.

⁷ Por. J. Ignatowicz: Droga sądowa w sprawach spółdzielczych w świetle nowego prawa spółdzielczego, NP 1983, nr 3; M. Gersdorf, J. Ignatowicz: Prawo spółdzielcze — Komentarz, Wyd. Prawn. i Wyd. S., Warszawa 1985, s. 99; K. Krzekotowska: Spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, WS, Warszawa 1983.

⁸ Por. Ennecerus-Kipp-Wolf: Lehrbuch des Bürgerlichen Rechts, wyd. 14, opracow. przez H. C. Nipperday'a 1955, Hohn-Siebeck, Tübingen, t. I, cz. 2, s. 605 i n.; Parisius-Crüger: Genossenschaftsgesetz, wyd. 16, Berlin—Leipzig, s. 111; H. Lehmann: Allgemeiner Teil des Bürgerlichen Gesetzbuches, Berlin 1958.

błędu. Jeżeli w tym trybie większość głosów, wymagana do podjęcia uchwały, zostanie pozbawiona skuteczności prawnej, to uchwała nie dochodzi do skutku.

Również orzecznictwo niemieckie⁹ przypisuje uchwałom walnego zgromadzenia charakter czynności prawnych i dopuszcza unieważnienie tych uchwał wskutek uchylenia się od skutków wadliwego głosowania.

W polskim orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w nauce prawa zdaje się dominować ten w moim przekonaniu słuszny kierunek myślenia mimo wszelkich możliwych zastrzeżeń co do niektórych kwestii szczegółowych (wyłaniających się m.in. w odniesieniu do ocen formułowanych w stosunku do uchwał podejmowanych w głosowaniu tajnym; dokonywanie ustaleń w kwestii wad oświadczenia woli oznaczałoby uchylenia tajności głosowania, a tymczasem przesłanką ważności uchwał tego rodzaju jest właśnie ich tajność).

Na uwagę w omawianej kwestii zasługuje zwłaszcza stanowisko SN,¹⁰ który podkreśla, że na uchwałę walnego zgromadzenia składają się głosy oddane przez członków spółdzielni uczestniczących w tym zgromadzeniu. Niedopuszczalna byłaby tego rodzaju interpretacja przepisu, która by z góry wyłączała możliwość kontroli ważności czynności prawnych, gdy czynności te mogą w rażący sposób naruszać zasady praworządności socjalistycznej. Uchwały walnych zgromadzeń powzięte pod wpływem błędu lub wskutek groźby bezprawnej mogą kryć nadużycia np. natury gospodarczej.

Wyodrębnienie osobnej gałęzi prawa, jeśliby nawet za taką uznać prawo spółdzielcze, nie stanowi przeszkody do odpowiedniego stosowania w tej gałęzi przepisów ogólnych prawa cywilnego o wadach woli.¹¹

Wreszcie wskazać trzeba na wyjaśnienie Sądu Najwyższego, że członek spółdzielni, który głosował za uchwałą walnego zgromadzenia pod wpływem błędu lub bezprawnej groźby, może się uchylić od skutków oddania swego głosu — stosownie do przepisów ogólnych prawa cywilnego o wadach oświadczenia woli — przez wniesienie w przewidzianym przez prawo spółdzielcze terminie powództwa o unieważnienie tej uchwały. Samo uchylenie się w taki sposób od skutków oddania głosu za zaskarżoną uchwałą nie wystarczy jednak do uwzględnienia powództwa (stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały). Powództwo to może być uwzględnione dopiero wówczas, gdy wskutek uchylenia się w rozważanym trybie od skutków głosowania przez odpowiednią liczbę osób głosujących zostanie ustalone, że za zaskarżoną uchwałą nie oddano wymaganej dla jej ważności liczby głosów.¹²

Takie przy tym połączenie ogólnych zasad prawa cywilnego dotyczących wad oświadczenia woli z mającymi charakter *lex specialis* zasadami zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia wynikającymi z prawa spółdzielczego — pozwala na realizację tych wartości, którym służą odpowiednie normy prawa cywilnego (eliminowanie nieuczciwych poczynąń polegających na wprowadzaniu w błąd lub stosowaniu bezprawnej groźby), a zarazem uchyla trudności z określeniem „dru-

⁹ Por. *Rechtssprechchung des Reichsgerichts in Zivilsachen*, t. 53, s. 293.

¹⁰ Por. uchwałę Całej Izby Cywilnej z dnia 21.VII.1954 r. I CO 22/54, OSN z 1955 r. nr 1, poz. 1, PIP 1955, nr 1, s. 145.

¹¹ Por. orzeczenie SN z dnia 27.V.1957 r., OSPiKA 1958, z. 4 z głosem M. Piekarskiego. Por. też J. Wasilkowski, A. Wolter: Projekt kodeksu cywilnego (charakterystyka ogólna), NP 1961, nr 12, s. 1517. Por. nadto S. Wróblewski: Ustawa o spółdzielniach, Kraków 1921; M. Gersdorf: Niektóre zagadnienia prawa spółdzielczego, NP 1959, nr 9, s. 990.

¹² Por. orzeczenie SN z dnia 17.V.1960 r. 4 CR 653/60, NP 1962 nr 7—8, s. 1083.

giej strony", gdyż omawiane przepisy ogólne prawa cywilnego dotyczą oświadczeń woli składanych pod adresem określonej osoby (głównie kontrahenta).¹³

W piśmiennictwie spotykana jest też koncepcja¹⁴ rozpatrywania poruszanego problemu w odniesieniu do dwóch sytuacji:

- gdy spółdzielnia chce się uchylić od skutków oświadczenia woli złożonego w formie uchwały walnego zgromadzenia,
- gdy takim rezultatem są zainteresowani członkowie spółdzielni.

W pierwszym wypadku dopuszcza się w pełni zastosowanie trybu przewidzianego w przepisach k.c. o wadach oświadczeń woli (art. 84, 86 i 87 k.c.).

Natomiast w stosunku do drugiego wypadku dominuje pogląd, że uchylenie się przez członków spółdzielni od skutków wadliwie oddanych głosów może nastąpić tylko przez wytoczenie powództwa w trybie art. 42 prawa spółdzielczego (art. 38 dawnej ustawy z 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach). Podstawę uchylenia uchwały walnego zgromadzenia stanowiłyby zarzut formalny braku wymaganej liczby głosów. Powództwo takie musi być wnoszone w terminie 6 tygodni od dnia odbycia walnego zgromadzenia (art. 42 § 3 prawa spółdzielczego). Nie miałyby tu więc zastosowania termin przewidziany w art. 88 k.c.¹⁵

Przedstawiając powyższe uwagi, nie pretendujące bynajmniej do wyczerpującego przedstawienia tego złożonego problemu, należałoby w pełni zgodzić się z nadal aktualnym twierdzeniem, że chodzi tu o problem, który w doktrynie i orzecznictwie nie został dotychczas właściwie rozwiązany, choć skala zjawiska uchwał kształtujących stosunki prawne¹⁶ jest ogromna i stale wzrastająca odpowiednio do urzeczywistniania zasady samorządności. Można zatem uznać, że chodzi tu także o ważny element tej zasady. Ponadto stworzenie klarownego systemu eliminowania wadliwie podejmowanych uchwał urwiarygadnia wszystkie pozostałe.

Wydaje się, że problem ten, jeśli nie zostanie należycie rozwiązany, wywoła określone trudności w orzecznictwie, a zwłaszcza po noweli do k.p.c. z 18.IV.1985 r. (Dz. U. Nr 20, poz. 86), która stanowi, że spośród spraw o prawa niemajątkowe wyłączone są z kompetencji sądu wojewódzkiego (a więc należą do właściwości sądu rejonowego) „sprawy o uchylenie uchwał organów spółdzielni”.¹⁷

Zainteresowaniu tą problematyką zawsze dobrze służy wymiana poglądów na

¹³ Por. M. Piekarski: Wpływ wad głosowania na ważność uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni, NP 1960, nr 12, s. 1607; S. Grzybowski: System prawa cywilnego, Część ogólna prawa cywilnego, wyd. II, Warszawa 1985, s. 364.

¹⁴ Por. L. Stecki: Prawo spółdzielcze, PWN, Warszawa, wyd. I 1979 i wyd. II 1983, s. 78; R. Bierzanek: Prawo spółdzielcze w zarysie, PWN, Warszawa 1984, s. 199; M. Gersdorf, J. Ignatowicz: Prawo spółdzielcze — Komentarz, Wyd. Prawn. i WS, Warszawa 1985, s. 111; K. Krzekotowska: Nowe zasady prawa spółdzielczego w PRL (referat przedstawiony na konferencji międzynarodowej w Lipsku); J. Pallwoda: Problematyka prawna rolniczej spółdzielni produkcyjnej (Międzynarodowa konferencja prawa rolnego, Lipsk 10—11.XII.1985 r.) PiP 1986, nr 4, s. 132.

¹⁵ Por. orzeczenie SN z dnia 17.V.1960 r. 4 CR 653/59, NP 1962, nr 7—8.

¹⁶ Por. Z. Rachaus: Uchylenie uchwał walnych zgromadzeń spółdzielni, Warszawa 1964, s. 10. Autor ten postuluje, by termin „uchwała” odnosić jedynie do uchwał wiążących, które zmierzają do kształtowania stosunków prawnych. Termin ten dewaluuje się, jeśli nadaje się go różnym aktom mającym w zasadzie cechy rezolucji, dezyderatów czy deklaracji. R. Bierzanek natomiast (op. cit., s. 198) jest zdania, że nie można odmawiać tej nazwy tym wszystkim uchwałom organów, które nie kształtują stosunków prawnych, a tylko wyrażają stanowisko w określonych sprawach (podobnie jak ustawy i uchwały parlamentów nie zawierają wyłącznie norm prawnych). Także istota prawna uchwały ujmowana jest niejednolicie (od traktowania jej jako umowy do traktowania jej jako szczególnego rodzaju czynności prawnej lub sui generis zdarzenia prawnego); por. w tej kwestii S. Wróblewski: Ustawa o spółdzielniach, Kraków 1921, s. 6.

¹⁷ Por. M. Gersdorf, J. Ignatowicz: Prawo spółdzielcze, jw., s. 115.

lamach piśmiennictwa prawniczego. Szczególnie duże znaczenie dla ożywienia korzystania ze wspomnianych środków prawnych do uchylania uchwał organów kolegialnych z powodu wad oświadczenia woli ma dotarcie informacji na ten temat do szerokich kręgów przedstawicieli organów ochrony prawnej, a zwłaszcza przedstawicieli adwokatury. Dokonujący się w warunkach odnowy i reformy życia społecznego i gospodarczego naszego kraju proces wzrostu rangi i zakresu zastosowania środków przewidzianych w prawie cywilnym nie powinien ominąć — jak się wydaje — tego ważnego obszaru zjawisk prawnych, jakim jest podejmowanie uchwał i sterowanie działalnością na tym polu przy pomocy reguł prawa cywilnego. Problem ten — mający ogólniejsze znaczenie — ma szczególną doniosłość na obszarze stosunków spółdzielczych, z którymi związane są ważne prawa majątkowe członków.

Zasadniczy postęp, jaki się dokonuje w realizacji zasady samorządności spółdzielczej pod rządem nowych zasad prawa spółdzielczego, nie powinien pozostać bez wpływu na aktywność wszystkich zainteresowanych w celu lepszego rozwiązania problemu wolnego od wad wyrażania woli kolegialnych organów, które może mieć miejsce tylko w formie uchwał.

PIOTR KUCHARSKI

PRACOWNICY NAUKI W ŚWIETLE PRAWA O ADWOKATURZE

Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. — Prawo o adwokaturze¹ zawiera postanowienia określające możliwość wykonywania zawodu adwokata przez pracowników nauki. Do tych postanowień należy zaliczyć art. 19 ust. 3 i art. 66 pkt 1 p.o.a. Pierwszy z wymienionych przepisów posługuje się określeniem „pracownik nauki”, a drugi mówi o „profesorach i doktorach habilitowanych nauk prawnych.”

Art. 19 ust. 3 p.o.a. ustanawia wyjątek od zasady sformułowanej w jego ust. 1 pkt 1, w myśl której członkiem zespołu adwokackiego nie może być adwokat pozostający w stosunku pracy. Oznacza to, że adwokat pozostający w stosunku pracy pracownika nauki może być wyjątkowo członkiem zespołu adwokackiego. Trzeba wyraźnie podkreślić, że w przepisie tym chodzi nie tylko o pracownika nauki ubiegającego się o przyjęcie do zespołu adwokackiego, ale również o adwokatów będących członkami zespołów adwokackich i podejmujących zatrudnienie na stanowiskach pracowników nauki.

Przepis art. 19 ust. 3 p.o.a. nie wyjaśnia pojęcia „pracownik nauki”.² Nie wyjaśniają tego pojęcia również inne przepisy prawa o adwokaturze. Jednakże art. 66 pkt 1 p.o.a. wprowadza dodatkowe uprawnienie dla profesorów i doktorów habilitowanych nauk prawnych polegające na tym, że są oni zwolnieni od wymagania odbycia aplikacji adwokackiej oraz złożenia egzaminu adwokackiego.³ Mimo

¹ Dz. U. z 1982 r. Nr 16, poz. 124 (ustawa z dnia 26 maja 1982 r.—Prawo o adwokaturze oznaczana tu jest skrótem: p.o.a.).

² W kwestii pojęcia „pracownik nauki” — zob. M. Jaroszyński, J. Litwin, W. Taborski: Prawo szkół wyższych — Teksty i komentarze, PWN 1955, s. 382—384.

³ Zob. K. Pędowski: Refleksje na temat ustawy—Prawo o adwokaturze, Pal. 1982, nr 9—10, s. 38. Autor ten pozytywnie ocenia postanowienie zawarte w art. 66 pkt 1 p.o.a.